



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa,

3/08/2019

VII.510.125.2019

Trybunał Konstytucyjny
w Warszawie

sygn. akt P 17/19

**Przystąpienie do postępowania
i stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich**

W odpowiedzi na pismo Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2019 r. (doręczone Rzecznikowi Praw Obywatelskich w dniu 16 lipca 2019 r.) informuję, że Rzecznik Praw Obywatelskich, działając na podstawie art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 2072 ze zm., dalej jako: ustawa o organizacji i trybie postępowania przed TK) oraz art. 16 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2018 r., poz. 2179 ze zm.), **zglasza udział w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym wszczętym pytaniem prawnym Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2019 r. w sprawie o sygnaturze P 17/19.**

Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawia następujące stanowisko:

- I. Na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK Rzecznik wnosi o umorzenie postępowania w niniejszej sprawie w całości, z uwagi na niedopuszczalność wydania orzeczenia.**

II. Na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego* (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360 ze zm., dalej jako: k.p.c.) w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 36 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed TK Rzecznik wnosi o odrzucenie przedstawionego w postanowieniu SN z dnia 1 lipca 2019 r. wniosku o udzielenie zabezpieczenia; jednocześnie, w przypadku gdyby Trybunał Konstytucyjny uznał jednak, że dopuszczalne jest merytoryczne rozpoznanie wniosku o zabezpieczenie, Rzecznik wnosi o jego oddalenie.

III. W razie nieuwzględnienia wniosku o umorzenie postępowania, Rzecznik wnosi o stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny, że:

1) art. 398¹⁰ k.p.c. oraz art. 77 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2019 r., poz. 825 ze zm., dalej jako: ustawa o SN) w zakresie, w jakim sprawa zawisła przed Sądem Najwyższym podlega rozpoznaniu z udziałem osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego tego Sądu przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ustalonym na zasadzie art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2016 r. poz. 976 i 2261) w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 czerwca 2017 r., tj. terminu utraty mocy obowiązującej tego przepisu na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. akt K 5/17 (Dz. U. poz. 1183), — są zgodne z: 1) art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a przez to z art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284), a także z art. 47 zd. 1 i 2 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE z 2007 r., C 303, s. 1, dalej: KPP) w zw. z art. 6 ust. 1 TUE (Dz. U. z 2004 r., Nr 90, poz. 864/30 ze zm., dalej: TUE), 2) art. 173 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, a przez to z art. 19 ust. 1 zdanie 2 TUE, 3) art. 175 ust. 1 Konstytucji RP;

- 2) art. 365 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przepis ten przyznaje moc wiążącą rozstrzygnięciu z udziałem osoby, o której mowa w pytaniu w pkt 1 — **jest zgodny** z: 1) art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a przez to z art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także z art. 47 zd. 1 i 2 KPP w zw. z art. 6 ust. 1 TUE, 2) art. 173 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, a przez to z art. 19 ust. 1 zdanie 2 TUE, 3) art. 175 ust. 1, art. 179 w zw. z art. 187 ust. 1 i 3 Konstytucji RP;
- 3) art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. oraz z art. 365 k.p.c., w zakresie, w jakim Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu nieważność postępowania w sprawie, w której z powołaniem podstawy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. zapadło rozstrzygnięcie z udziałem osoby, o której mowa w pytaniu w pkt 1, — **jest zgodny** z: 1) art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a przez to z art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także z art. 47 zd. 1 i 2 KPP w zw. z art. 6 ust. 1 TUE, 2) art. 173 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, a przez to z art. 19 ust. 1 zdanie 2 TUE, 3) art. 175 ust. 1, art. 179 w zw. z art. 187 ust. 1 i 3 Konstytucji RP;
- 4) art. 11, art. 14 § 1 pkt 1 oraz art. 15 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o SN, w zakresie, w jakim piastunem organu Sądu Najwyższego wykonującym czynności przypisane temu organowi, w tym kierowania pracami Sądu, w szczególności przydzielania spraw oraz wyznaczania składów orzekających, może być osoba, o której mowa w pytaniu w pkt 1, — **są zgodne** z art. 173 oraz art. 175 ust. 1 Konstytucji RP.

Uzasadnienie

1. Uzasadnienie dla przystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich do sprawy o sygnaturze P 17/19

W dniu 16 lipca 2019 r. do Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęło pismo Trybunału Konstytucyjnego zawiadamiające o wszczęciu postępowania w sprawie pytań prawnych Sądu

Najwyższego z dnia 1 lipca 2019 r., sygn. akt IV CSK 176/19. Przedmiotem pytań prawnych jest kwestia skuteczności powołań sędziów Sądu Najwyższego w okresie od 14 lutego 2000 r. do 6 marca 2018 r. wskutek przedstawienia ich kandydatury na podstawie uchwał podejmowanych przez Krajową Radę Sądownictwa w składzie ustalonym przepisami ustawy, których niezgodność z Konstytucją RP została stwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 czerwca 2017 r. w sprawie o sygn. K 5/17, oraz ocena prawna podejmowanych przez tych sędziów czynności w kontekście wydania tego wyroku TK.

Zgodnie z art. 208 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 1 ust. 2 ustawy o RPO Rzecznik Praw Obywatelskich powołany jest do ochrony praw i wolności człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji RP oraz innych aktach normatywnych. Stojąc na straży wyżej wymienionych praw i wolności Rzecznik podejmuje te sprawy, w których dochodzi do naruszeń ze strony organów władzy publicznej praw i wolności przysługujących jednostkom. Sprawa pytań prawnych skierowanych przez Sąd Najwyższy, będąca przedmiotem rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny, jest kluczowa dla ochrony praw i wolności obywateli.

Problematyka konstytucyjnego prawa do sądu pozostaje w stałym zainteresowaniu Rzecznika Praw Obywatelskich. Niewątpliwie kwestia skuteczności powołań sędziowskich na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ustalonym na podstawie art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2016 r. poz. 976 i 2261) w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 czerwca 2017., tj. terminu utraty mocy obowiązującej tego przepisu na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. K 5/17 (Dz. U. z 2017 r. poz. 1183), należy do istotnych spraw związanych z funkcjonowaniem polskiego wymiaru sprawiedliwości i ma fundamentalne znaczenie z punktu widzenia realizacji konstytucyjnego prawa do sądu, wyrażonego w art. 45 Konstytucji RP oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w zw. z art. 2 i art. 19 ust. 1 zd. 2 Traktatu o Unii Europejskiej.

Sposób powoływania sędziów, zapewnienie praworządnej procedury ich nominacji, zgodnej z Konstytucją RP oraz wymogami wynikającymi z prawa Unii Europejskiej i innych standardów międzynarodowych, ma ogromne znaczenie dla każdego obywatela i człowieka pozostającego pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej. Rolą niezależnych sądów

i niezawisłych sędziów, a przede wszystkim rolą Sądu Najwyższego, sprawującego nadzór judykacyjny nad orzecznictwem sądów powszechnych, a także niezawisłych sędziów Sądu Najwyższego, jest wymierzanie sprawiedliwości, rozstrzyganie sporów. To sędzia jest ostatecznym arbitrem w sporach między państwem a obywatelem i jego rolą jest wyrównanie siły między obywatelem a aparatem państwa, często rozstrzygając w sprawach dotyczących praw podstawowych, wyznaczając granice między prawami i wolnościami, czy proponując ich hierarchię. Obywatel musi mieć zatem pewność, że sędzia powołany do rozstrzygnięcia jego spraw został powołany w procedurze praworządnej, z zachowaniem wszelkich gwarancji. Tak właśnie jest w przypadku procedury obsadzania stanowisk sędziowskich w związku ze sposobem ich wyłaniania przez KRS i ten problem jest przedmiotem sprawy rozpatrywanej przez Trybunał Konstytucyjny.

2. Uzasadnienie wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich o umorzenie postępowania w sprawie P 17/19 – niedopuszczalność orzekania w sprawie

Rzecznik Praw Obywatelskich wnosi o umorzenie postępowania w niniejszej sprawie w całości, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK, z uwagi na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

W myśl art. 193 Konstytucji RP każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją RP, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Powyższy przepis formułuje trzy przesłanki, które łącznie warunkują dopuszczalność przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego:

(a) podmiotową - wedle której może to uczynić jedynie sąd, rozumiany jako państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legislatywy i egzekutywy;

(b) przedmiotową - w myśl której przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie ocena zgodności aktu normatywnego z Konstytucją RP, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą oraz

(c) funkcjonalną - która uzasadnia wystąpienie z pytaniem tylko wtedy, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się (zawisłej) przed

sądem (vide: postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., P 13/99; 12 kwietnia 2000 r., P 14/99, 10 października 2000 r., P 10/00).

Tym samym, jedynie kumulatywne wystąpienie wskazanych powyżej przesłanek uprawnia sąd do wystąpienia z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego.

W judykaturze podkreśla się, że warunkiem wystąpienia z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego na podstawie art. 193 Konstytucji RP jest po pierwsze: wątpliwość powstała w składzie orzekającym co do zgodności przepisu prawa z Konstytucją RP, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, po drugie: by od odpowiedzi na to pytanie prawne zależało rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Ocena konstytucyjności przepisu prawnego lub normy prawnej nie jest dopuszczalna, jeśli sądowi nie jest ona potrzebna do rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok NSA z dnia 30 listopada 2016 r., II GSK 1426/14).

Z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2019 r., sygn. akt IV CSK 175/19, nie wynikają okoliczności, które przemawiałyby za uznaniem, że od odpowiedzi na zadane pytania zależy rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed Sądem Najwyższym.

Przed wszystkim takiej zależności nie można wyprowadzić z tezy przedstawianej w uzasadnieniu wskazanego wyżej postanowienia, w którym sąd ten powołuje się na znaczenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 czerwca 2017 r. sygn. K 5/17 dla oceny prawidłowości wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r. sygn. IV CSK 426/16, w którym uwzględniono skargę kasacyjną, uchylono orzeczenie Sądu Okręgowego w Lublinie w całości i przekazano sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, w związku z faktem, iż w składzie wyznaczonym do rozpoznania sprawy brało udział dwóch sędziów Sądu Najwyższego - Mirosław Bączyk i Krzysztof Strzelczyk, których powołanie na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego pod rządami wcześniej obowiązujących przepisów regulujących funkcjonowanie Krajowej Rady Sądownictwa, występujący z pytaniem prawnym uznaje na gruncie wydanego wyroku TK (K 5/17) za wadliwe.

Bez związku z rozpoznawaną sprawą pozostaje również ewentualna ocena kwestii zgodności z Konstytucją RP art. 11, art. 14 § 1 pkt 1 oraz art. 15 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, w zakresie, w jakim piastunem organu Sądu Najwyższego wykonującym czynności przypisane temu organowi, w tym kierowania pracami Sądu, w szczególności

przydzielania spraw oraz wyznaczania składów orzekających, może być osoba, która również została powołana stanowisko przez KRS w niekonstytucyjnym składzie.

W wyroku z dnia 20 czerwca 2017 r. sygn. K 5/17 Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 13 ust. 3 ustawy o KRS (Dz. U. z 2016 r. poz. 976 i poz. 2261) rozumiany w ten sposób, że kadencja członków Rady wybieranych spośród sędziów sądów powszechnych ma charakter indywidualny, jest niezgodny z art. 187 ust. 3 Konstytucji RP. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny nie postanowił, że utrata mocy obowiązującej tego przepisu ma nastąpić po dniu ogłoszenia orzeczenia sądu konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność z Konstytucją RP. A zatem przepis ten utracił moc w dniu opublikowania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w Dzienniku Ustaw, tj. w dniu 21 czerwca 2017 r.

Kwestia wpływu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego na stosunki prawne ukształtowane pod rządami przepisów uznanych za niezgodne z Konstytucją RP ma zasadnicze znaczenie dla pewności obrotu i bezpieczeństwa prawnego w demokratycznym państwie prawa. Skutek w postaci utraty mocy obowiązującej nie jest zwyczajną zmianą stanu prawnego w wyniku uchylecia przepisu dotychczasowego, ale usunięciem swoistej patologii normatywnej z systemu prawnego, stąd też przypisywane jest mu znaczenie silniejsze niż w innych podobnych wypadkach zmiany stanu prawnego. Konstytucja RP nie pozostawia miejsca na wątpliwości, że utrata mocy obowiązującej przepisu nie mogła nastąpić wcześniej, tj. przed wejściem wyroku w życie, w przeciwnym wypadku nie miałoby też żadnego sensu upoważnienie zawarte w samej normie art. 190 ust. 3 Konstytucji RP do określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej. Stanowisko w tej kwestii (tj. kształtującego charakteru orzeczenia TK) mocniej przemawia za prospektywnym efektem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z ogólną zasadą przyjętą w naukach procesowych, iż wyrok kształtujący (rozwiązujący, zmieniający lub ustanawiający stosunek prawny) ma skutek *ex nunc*.

Konstytucja RP samodzielnie określa granice retroaktywności orzeczeń w przepisie art. 190 ust. 4, przewidując możliwość zmiany orzeczenia, decyzji lub innego rozstrzygnięcia (w wyniku wznowienia postępowania lub innego odpowiedniego trybu przewidywanego ustawą). Tymczasem ustawy, do których odsyła Konstytucja RP restryktywnie określają pole dopuszczalnego wznowienia postępowania, wprowadzając krótki miesięczny termin (od wejścia w życie orzeczenia TK) na zainicjowanie postępowania

w tym przedmiocie. Ustawodawca zakłada więc wyraźnie, że w systemie prawnym pozostaną trwałe konsekwencje prawne (prawomocne rozstrzygnięcia, które nie mogą być podważane ze względu na upływ terminu) wywołane przez przepisy, które jako niekonstytucyjne utraciły swoją moc obowiązującą. Poszerzanie retroaktywności poza granice określone w samej Konstytucji RP byłoby naruszeniem istotnej dyrektywy wykładni, zgodnie z którą *exceptiones non sunt extendendae* (vide: wystąpienie wygłoszone przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego prof. Marka Safjana w Komitecie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w dniu 6 stycznia 2003 roku, dostępne: <http://trybunal.gov.pl/informacja-publiczna-media/archiwum/wystapienia-bylych-prezesow-tk/marek-safjan-2/>).

Pogląd ten, znajduje również oparcie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z dnia 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, dotyczącym pozycji asesora w polskim wymiarze sprawiedliwości, Trybunał wskazał, że niekonstytucyjność przepisów o charakterze ustrojowym nie powinna prowadzić do wznawiania postępowań sądowych w sprawach zakończonych wydaniem rozstrzygnięć przez składy orzekające z udziałem asesora sądowego.

Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że gdy niekonstytucyjność dotyczy przepisów ustrojowych, a więc związek między konkretnym rozstrzygnięciem a niekonstytucyjną normą jest dużo luźniejszy niż w wypadku niekonstytucyjności przepisu materialnoprawnego lub proceduralnego, wykorzystanego w indywidualnej sprawie. Charakter tego związku uzasadniać może aprobatę dla zainicjowania kontroli konstytucyjności w trybie skargi konstytucyjnej, ponieważ w takim wypadku przepis ustrojowy, dotyczący tego, komu może przysługiwać władza sądenia, jest objęty pojęciem podstawy orzekania sensu largo. Zdaniem Trybunału nie jest jednak możliwe, aby związek między niekonstytucyjnym przepisem ustrojowym (jak na tle niniejszej sprawy) a ostatecznym rozstrzygnięciem uzasadniał wzruszenie indywidualnego rozstrzygnięcia w trybie art. 190 ust. 4 Konstytucji RP. Niekonstytucyjność standardu w odniesieniu do tego, komu można powierzyć sądenie, nie musi bowiem przesądzać o niekonstytucyjności treści rozstrzygnięcia lub zastosowanej procedury jego wydania. Wartości związane z cechą prawomocności przemawiają za ochroną takich orzeczeń. Inaczej mówiąc: pojęcie aktu normatywnego, "na podstawie którego" wydano orzeczenie, ma na gruncie Konstytucji RP zróżnicowaną treść, gdy jest przesłanką dopuszczalności skargi konstytucyjnej (79 ust. 1 Konstytucji RP) i gdy tworzy podstawę

prawną wznowienia (art. 190 ust. 4 Konstytucji RP). Różnica dotyczy potraktowania przepisów ustrojowych. Gdy niekonstytucyjność dotyczy właśnie ich, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, jest możliwe uznanie, iż są one podstawą rozstrzygnięcia w szerokim znaczeniu, co daje możliwość wszczęcia postępowania na podstawie skargi konstytucyjnej (*in dubio pro actione*). Natomiast z uwagi na wartość konstytucyjną, jaką stanowi prawomocność, sytuacja taka nie będzie objęta ramami art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, dającego możliwość wznowienia postępowań, których niekonstytucyjna norma ustrojowa była *conditio sine qua non*.

Z tej samej przyczyny Trybunał Konstytucyjny zdecydował, że nie przyzna przywileju korzyści podmiotom inicjującym skargę konstytucyjną, co zdarza się niekiedy w wypadku orzekania niekonstytucyjności w trybie inicjowanym skargą konstytucyjną, gdy stosuje się jednocześnie odroczenie wejścia w życie wyroku Trybunału. Zdaniem TK, przeciw przywilejowi korzyści przemawia okoliczność, że nie mamy tu do czynienia z sytuacją, gdy to właśnie samo ostateczne orzeczenie wykazuje wadliwość konstytucyjną. Tymczasem w niniejszej sprawie taki zarzut nie był formułowany i nawet nie mógł być formułowany z uwagi na zastrzeżenia zgłaszane pod adresem przepisów ustrojowych (a nie materialnoprawnych czy proceduralnych wykorzystanych *in concreto*).

Powyższe prowadzi do konkluzji, że Sąd Najwyższy mógł poczynić we własnym zakresie ustalenia odnośnie do kwestii wpływu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 czerwca 2017 r. sygn. K 5/17 na skuteczność orzeczenia wydanego przez skład orzekający, w którym zasiadali sędziowie SN: Mirosław Bączyk i Krzysztof Strzelczyk (sprawa zakończona wyrokiem Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2017 r. sygn. IV CSK 426/16). Jednocześnie, na gruncie powyższych rozważań trzeba podkreślić, iż ocena kwestii powołania na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego: sędziów Mirosława Bączyka i Krzysztofa Strzelczyka, mogłaby zostać dokonana jedynie na podstawie skargi o wznowienie postępowania skierowanej przez uprawniony podmiot na podstawie art. 401¹k.p.c.

W przedmiotowej sprawie, należy również zauważyć, że Sąd Najwyższy rozpatruje skargę kasacyjną wyłącznie w ramach podstaw sformułowanych przez skarżącego i nie może wyjść w swoich rozważaniach poza te podstawy. Sąd Najwyższy bierze jednak pod uwagę z urzędu w granicach zaskarżenia nieważność postępowania (art. 398¹³ k.p.c.).

Z przedstawionego w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2019 r. sygn. IV CSK 176/19 stanu faktycznego sprawy nie wynika, by Skarżący sformułowali zarzut nieprawidłowego składu SN rozpoznającego ich sprawę. Oznacza to, że jeżeli przedmiotem zarzutów skargi kasacyjnej zarejestrowanej pod sygn. akt IV CSK 176/19 nie było wydanie przez Sąd Najwyższy wskazanego wyżej wyroku z 6 kwietnia 2017 r. pod sygn. IV CSK 426/16 z udziałem osób nieuprawnionych, to na gruncie art. 398¹³ k.p.c. nie powinien być on w ogóle rozważany w ramach postępowania prowadzonego przez Sąd Najwyższy, albowiem jest to wyjście poza ramy zaskarżenia. Tym samym, zarzut ten nie może również przemawiać za uzależnieniem rozpoznania skargi kasacyjnej od udzielenia przez Trybunał Konstytucyjny odpowiedzi na pytania prawne przedstawione w przedmiotowej sprawie przez Sąd Najwyższy.

Skoro pytania prawne skierowane przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 1 lipca 2019 r. należy uznać za niedopuszczalne, to w tej sytuacji Trybunał Konstytucyjny jest zobowiązany do umorzenia w całości postępowania prowadzonego pod sygn. akt P 17/19.

3. Uzasadnienie wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich o odrzucenie wniosku o udzielenie zabezpieczenia w sprawie P 17/19

Rzecznik Praw Obywatelskich wnosi o odrzucenie wniosku Sądu Najwyższego o udzielenie zabezpieczenia na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz w związku z art. 36 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed TK z uwagi na niedopuszczalność jego merytorycznego rozpoznania. Jednocześnie, gdyby Trybunał Konstytucyjny doszedł do przekonania, iż wniosek może zostać rozpoznany merytorycznie, Rzecznik Praw Obywatelskich wnosi o jego oddalenie.

Po pierwsze, niniejsze postępowanie – jak już wskazano powyżej - powinno zostać umorzone ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia, w związku z tym również procedowanie w zakresie wniosku o udzielenie zabezpieczenia nie znajduje podstaw. Nie można bowiem udzielić zabezpieczenia w sprawie, w której niedopuszczalne jest orzekanie.

Po drugie, zauważyć trzeba, iż Trybunał Konstytucyjny ma rozstrzygnąć pytania prawne przedstawione przez Sąd Najwyższy w sprawie IV CSK 176/19. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny nie zajmuje się żadną sprawą przedstawioną przez Sąd Najwyższy

w postępowaniach prowadzonych przez ten Sąd pod sygnaturami: III KO 154/18, III CZP 25/19, II PO 3/19. Sprawy te nie są w żaden sposób powiązane ze sprawą, w której przedstawiono pytania prawne. Tym samym, brak jest uzasadnienia dla twierdzenia, iż dla właściwego rozpoznania przez Trybunał przedstawionych pytań prawnych konieczne jest wstrzymanie postępowań prowadzonych przez Sąd Najwyższy pod ww. sygnaturami oraz wstrzymanie wszelkich czynności, które zostały w tych sprawach podjęte, w tym postanowień i zarządzeń.

Dodatkowo, wskazać należy, że rozpoznanie tak sformułowanego wniosku o udzielenie zabezpieczenia doprowadziłoby do nieuprawnionej ingerencji Trybunału Konstytucyjnego w postępowania zawisłe przed Sądem Najwyższym i w rezultacie mogłoby przyczynić się do powstania nowej praktyki wstrzymywania postępowań prowadzonych przed Sądem Najwyższym, a także innymi sądami, zarówno powszechnymi, jak i administracyjnymi, w przypadku uznania przez Trybunał, iż treść wydanego przez niego rozstrzygnięcia może mieć wpływ na sprawę zawisłą przed sądem. Tak daleko posunięta ingerencja Trybunału Konstytucyjnego w działalność orzeczniczą sądów mogłaby budzić poważne zastrzeżenia w demokratycznym państwie prawa i w związku z tym należy przyjąć iż jest ona w takim zakresie niedopuszczalna.

Uwzględnienie wniosku o udzielenie zabezpieczenia, wiązałoby się również z naruszeniem zasady efektywności/skuteczności (*effet utile*) prawa Unii Europejskiej (zob. S. Biernat, *Zasada efektywności prawa wspólnotowego w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości*, [w:] „Studia z prawa Unii Europejskiej w piątą rocznicę utworzenia Katedry Prawa Europejskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego”, pod red. S. Biernata, Kraków 2000, s. 27-76). Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w ramach kierowanych do niego przez sądy krajowe państw członkowskich UE pytań prejudycjalnych jest zobowiązany do weryfikacji zgodności norm krajowych z prawem Unii Europejskiej i nadania im takiej treści, która usunie powstałe wątpliwości i pozwoli na dokonywanie interpretacji prawa krajowego w zgodzie z prawem unijnym. Obowiązkiem Trybunału Konstytucyjnego jest zatem zapewnienie skuteczności rozstrzygnięciom wydawanym przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawach: C-585/18, C-624/18 oraz C-625/18 (pytania prejudycjalne skierowane przez Sąd Najwyższy) oraz w sprawie C-842/18 (pytania prejudycjalne skierowane przez Naczelny Sąd Administracyjny).

4. Stanowisko w sprawie zgodności przepisów wskazanych w petitum postanowienia ze wskazanymi wzorcami kontroli

Ze względu na fakt, że zarówno przepisy o zbadanie zgodności których wnosi SN, jak i przepisy będące wzorcem kontroli konstytucyjności, są już szeroko omówione w postanowieniu SN z dnia 1 lipca 2019 r. sygn. IV CSK 176/19, a niniejsze pismo procesowe nie jest samodzielnym wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich, w niniejszym stanowisku Rzecznik nie będzie już powtarzał treści tych przepisów ani ich szczegółowo charakteryzował. Rzecznik Praw Obywatelskich ograniczy się z tych powodów w swoim stanowisku do przedstawienia argumentów przemawiających za zgodnością wskazanych przepisów z Konstytucją RP.

4.1. Ocena zgodności art. 398¹⁰ k.p.c. oraz art. 77 § 1 ustawy o SN z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 47 zd. 1 i 2 KPP w zw. z art. 6 ust. 1 TUE, art. 173 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, art. 19 ust. 1 zdanie 2 TUE, art. 175 ust. 1 Konstytucji RP

Przepisy art. 398¹⁰ k.p.c. oraz art. 77 § 1 ustawy o SN określają skład Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę kasacyjną. Występujący z pytaniem prawnym powziął wątpliwość, czy w świetle wyroku wydanego przez Trybunał Konstytucyjny w sprawie K 5/17, skład wyznaczony do rozpoznania skargi kasacyjnej w sprawie IV CSK 426/16, był sądem należycie obsadzonym, a co za tym idzie czy jest on zgodny z przepisami wskazanymi jako wzorce kontroli.

W przedmiotowej kwestii, trzeba ponownie podkreślić fakt samego wpływu orzeczenia wydanego przez Trybunał Konstytucyjny na kwestię obsadzenia składów orzekających przez sędziów powołanych na skutek rekomendacji KRS udzielonej w niekonstytucyjnym składzie. Kwestia ta została szeroko omówiona w punkcie 2. niniejszego pisma procesowego Rzecznika, tym samym nie zachodzi potrzeba ponownego jej omawiania.

Niemniej jednak, należy przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny zmierzył się już w przeszłości z kwestią orzeczeń wydanych przez sąd w niekonstytucyjnym składzie, rozważając udział asesora sądowego w składzie orzekającym (wyrok TK z dnia 24 października 2007 r. sygn. akt SK 7/06). Trybunał Konstytucyjny wyczerpująco wyjaśnił dlaczego zakwestionowanie przepisu o charakterze ustrojowym nie powinno prowadzić do wznawiania postępowań sądowych w sprawach zakończonych wydaniem rozstrzygnięć sądowych przez składy orzekające z udziałem asesora sądowego, podkreślając iż w takim wypadku związek między niekonstytucyjną normą a konkretnym rozstrzygnięciem jest dużo luźniejszy niż w wypadku niekonstytucyjności przepisu prawa materialnego lub proceduralnego.

Nawet gdyby uznać, że sąd orzekający w sprawie IV CSK 426/16 był obsadzony przez sędziów powołanych nieprawidłowo, to - w świetle powyższego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego - należy stwierdzić iż dokonane przez sąd czynności pozostają w mocy i dla zapewnienia stabilności orzecznictwa nie powinny być wzruszane. Przyjęcie odmiennej oceny doprowadziłoby w istocie do destabilizacji sądownictwa w Polsce, albowiem na tożsamej podstawie mogłoby dojść również do zakwestionowania innych powołań sędziowskich.

Co więcej, sam Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 20 czerwca 2017 r. sygn. K 5/17, nie dostrzegł zagrożeń przedstawianych przez Sąd Najwyższy w pytaniu prawnym. Zauważyć trzeba, że Trybunał nie tylko nie rozważył konsekwencji, jakie niesie za sobą stwierdzenie niekonstytucyjności art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa w ówczesnym brzmieniu, ale też nie dostrzegł potrzeby określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej wskazanego uregulowania. Tym samym, przyjąc należy, iż Trybunał Konstytucyjny uznał, że brak odsunięcia w czasie utraty mocy przepisu nie będzie miał doniosłego wpływu na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości i nie stanowi zagrożenia dla zagwarantowanych w Konstytucji RP wolności i praw człowieka i obywatela.

W zakresie dotyczącym oceny zgodności art. 398¹⁰ k.p.c. oraz art. 77 § 1 ustawy o SN z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 5/17, należy stwierdzić, że przepisy te są zgodne z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 47

zd. 1 i 2 KPP UE w zw. z art. 6 ust. 1 TUE, art. 173 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, art. 19 ust. 1 zdanie 2 TUE, art. 175 ust. 1 Konstytucji RP.

4.2. Ocena zgodności art. 365 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także z art. 47 zd. 1 i 2 KPP w zw. z art. 6 ust. 1 TUE, art. 173 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, art. 19 ust. 1 zdanie 2 TUE, art. 175 ust. 1, art. 179 w zw. z art. 187 ust. 1 i 3 Konstytucji RP

Przepis art. 365 k.p.c. traktuje o zakresie związania prawomocnym orzeczeniem. Natomiast art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. przewiduje postępowanie Sądu Najwyższego w przypadku uwzględnienia skargi kasacyjnej. Kwestia zbadania zgodności wyżej przywołanych przepisów z wzorcami kontroli dotyczy przyznania mocy wiążącej rozstrzygnięciu z udziałem osoby nieprawidłowo powołanej na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na skutek stwierdzenia niekonstytucyjności przepisów o KRS.

W judykaturze podkreśla się, że prawomocność gwarantuje stałość ustalonej orzeczeniem sytuacji prawnej, uniemożliwiając jej podważenie przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia i zobowiązując do jej respektowania inne sądy oraz organy państwa w określonych ustawą granicach (vide: wyrok SN z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 6/14, LEX nr 1604655). Prawomocność orzeczenia sądowego znajduje zakotwiczenie w art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP (vide: wyrok TK z dnia 28 listopada 2006 r., SK 19/05; wyrok TK z dnia 1 kwietnia 2008 r., oraz w art. 6 ust. 1 EKPC (vide: wyrok ETPC w sprawie *Ryabykh przeciwko Rosji*, no. 52854/99, § 51–58).

Nie budzi wątpliwości, iż Sąd Najwyższy w razie stwierdzenia przyczyn nieważności postępowania uchyli zaskarżony wyrok i przekaze sprawę do ponownego rozpoznania. Nie można jednak zgodzić się z argumentacją Sądu Najwyższego występującego z pytaniem prawnym, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z taką sytuacją.

Sąd Najwyższy wybrał skład do rozpoznania sprawy o sygn. IV CSK 426/16 zgodnie z obowiązującymi przepisami. Przy czym ani sąd, ani strony przedmiotowej sprawy nie miały wątpliwości co do konstytucyjności powołanego składu. Wątpliwości takie nie były sygnalizowane, nie toczył się żaden spór w tej materii. W momencie orzekania, nie był

również znany wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 5/17, albowiem zapadł on dwa miesiące później niż rozstrzygnięcie wydane przez Sąd Najwyższy w sprawie IV CSK 426/16.

Kandydat na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego zarówno na gruncie ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. (Dz. U. z 2016 r. poz. 1254), jak i na gruncie obecnej ustawy o SN musiał spełnić szereg przesłanek, by jego kandydatura została przedstawiona przez KRS Prezydentowi RP. Trudno zakładać, iż wobec braku wcześniejszego kwestionowania przez uprawnione podmioty indywidualnej kadencji członków KRS, kandydat na sędziego mógł rozważać, czy choćby przypuszczać, że jego kandydatura w przyszłości może być kwestionowana. Taka interpretacja powołanych przez Sąd Najwyższy przepisów na gruncie wydanego przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 20 czerwca 2017 r. może podważać zaufanie obywatela do państwa, albowiem brak jest pewności czy na gruncie wydanego przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia, nie pojawi się możliwość kwestionowania zapadłych w przeszłości wyroków sądów powszechnych i administracyjnych, wobec wątpliwości co do prawidłowości powołanych sędziów.

Nadto, jak zostało wywiedzione w punkcie 4.1. niniejszego stanowiska, należy przyjąć iż nawet mimo nieprawidłowego obsadzenia składu, czynności dokonane przez sędziów, co do których pojawiają się wątpliwości w kwestii poprawności ich powołania, winny pozostać w mocy.

Z powyższych względów Rzecznik Praw Obywatelskich uznaje, że art. 365 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. są zgodne ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi.

4.3. Ocena zgodności art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. oraz z art. 365 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 47 zd. 1 i 2 KPP w zw. z art. 6 ust. 1 TUE, art. 173 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, art. 19 ust. 1 zdanie 2 TUE, art. 175 ust. 1, art. 179 w zw. z art. 187 ust. 1 i 3 Konstytucji RP

Przepisy art. 379 pkt. 4 k.p.c., 398⁹ pkt 3 oraz art. 365 k.p.c. stanowią o nieważności postępowania w przypadku, gdy skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa,

przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania gdy zachodzi nieważność postępowania oraz o zakresie związania prawomocnym orzeczeniem.

Kwestia zgodności tych przepisów z wzorcami kontroli wynika z rozważań poczynionych w poprzedzających punktach. Niemniej jednak, należy zwrócić uwagę również na poniższe kwestie, które uzupełniają wcześniejsze wywody.

Skład sądu sprzeczny z przepisami prawa stanowi bezwzględną negatywną przesłankę procesową - przeszkodę procesową - którą sąd rewizyjny powinien z urzędu uwzględnić (uchwała SN z dnia 18 grudnia 1968 r., III CZP 119/68). Skład sądu sprzeczny z przepisami prawa zachodzi również wówczas, gdy znajduje się w nim osoba nieuprawniona (vide: wyroki SN: z dnia 21 maja 2009 r., V CSK 418/08; z dnia 19 stycznia 1977 r., IV CR 219/77).

W przypadku nieważności postępowania podstawa skargi kasacyjnej pokrywa się z przyczyną uzasadniającą przyjęcie jej do rozpoznania. Nieważność postępowania Sąd Najwyższy bierze pod uwagę z urzędu, niezależnie od przytoczonych podstaw kasacyjnych (vide: SN w postanowieniu z dnia 7 lutego 2002 r., II CKN 1234/00). W razie powołania się skarżącego na nieważność jako podstawę kasacji, spełnione zostaje wymaganie wynikające z art. 393³ § 3 k.p.c. Wydaje się, że jest to jedyny wypadek zupełnego pokrywania się istotnych warunków kasacji co do podstawy i uzasadnienia konieczności jej przyjęcia. (vide: postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2002 r., II CZ 139/01).

W sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy pod sygn., IV CSK 176/19 Skarżący nie powołali się na nieważność postępowania w żadnej z instancji. Natomiast występujący z pytaniem prawnym powziął takie wątpliwości jedynie co do składu rozpoznającego skargę kasacyjną zarejestrowaną pod sygn. IV CSK 426/16. Zważywszy na fakt, że okres funkcjonowania KRS z członkami powołanymi na indywidualne kadencje rozciąga się na lata 2000-2018, zawężenie pytania prawnego tylko do składu orzekającego Sądu Najwyższego orzekającego w sprawie o sygn. IV CSK 426/16 może budzić pewne wątpliwości.

W doktrynie podkreśla się, że Sąd Najwyższy winien z urzędu brać pod rozwagę nieważność postępowania, bez względu na to, w której instancji ona wystąpiła. Ergo, jeżeli nieważność postępowania wystąpiła w sądzie pierwszej instancji, to powinnością Sądu Najwyższego jest wzięcie jej pod rozwagę z urzędu również w postępowaniu kasacyjnym (vide: A. Zieliński, *Glosa do wyroku SN z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97*). Przy

czym należy pamiętać, że zaskarżenie prawomocnego orzeczenia sądu II instancji w ramach skargi kasacyjnej ograniczone jest do pewnej tylko kategorii błędów prawnych, a kontrola orzeczenia przez Sąd Najwyższy następuje na podstawie materiału, jakim dysponował sąd II instancji. Skarga kasacyjna jest zatem środkiem kontroli prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli trafności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia (T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. V., Lex). Tym samym, należy mieć na uwadze, czy kwestia ewentualnego niewłaściwie obsadzonego składu Sadu Najwyższego w sprawie IV CSK 426/16 miała wpływ na uchybienia zarzucane przez Skarżących sądowi II instancji.

Z powyższych względów Rzecznik Praw Obywatelskich uznaje, że art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. oraz 365 k.p.c. są zgodne ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi.

4.4. Ocena zgodności art. 11, art. 14 § 1 pkt 1 oraz art. 15 § 1 ustawy o SN z art. 173 oraz art. 175 ust. 1 Konstytucji RP

Organami Sądu Najwyższego są m.in. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego oraz Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą danej izby. Do ich zadań należy m.in. przydzielanie spraw oraz wyznaczenie składów. Czynności te należą do działalności administracyjnej sądu, która jest rozumiana jako wszelka działalność zarządzająca i organizatorska sądów, inna aniżeli związana z czynnościami jurysdykcyjnymi sądu (vide: wyrok TK z 5 stycznia 2009 r. o sygn. K 45/07).

Organy Sądu Najwyższego podejmują działania na podstawie wyraźnie przyznanych im przez ustawodawcę kompetencji. Nie wykonują zatem zadań, które nie mieściłyby się w tym zakresie. Podejmowane przez nich czynności administracyjne mają w swej istocie jedynie usprawniać funkcjonowanie sądu. Po wydaniu zarządzenia związanego z przydziałem sprawy składowi orzekającemu, nie mają oni wpływu na dalsze merytoryczne rozpoznawanie sprawy.

Rzecznik Praw Obywatelskich nie podziela wątpliwości występującego z pytaniem prawnym Sądu Najwyższego. Kwestia powołań sędziów SN oraz skuteczności podejmowanych przez nich czynności nie powinna budzić wątpliwości na gruncie

dokonanych powyżej rozważań, zatem za bezzasadne należy uznać rozpatrywanie kwestii powołań tych sędziów do pełnienia funkcji organów Sądu Najwyższego.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, zgodność powyższych przepisów o SN w tym zakresie z Konstytucją RP nie budzi najmniejszych wątpliwości.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak we wstępie.

Adam Bodnar